

Dłużnik może stracić dom



Nie wszyscy zadłużeni konsumenci będą mogli wystąpić o upadłość i oddłużenie – czytamy w Gazecie Prawnej. Banki nie mogą domagać się upadłości kredytobiorcy niespłacającego [rat](#)

Osoba fizyczna, której niewypłacalność powstała na skutek wyjątkowych i niezależnych od niej okoliczności, – czytamy dalej - będzie mogła się oddłużyć, ogłosić swoją upadłość, spłacić tylko część zadłużenia oraz skorzystać z umorzenia pozostałych długów. Z wnioskiem o ogłoszenie upadłości i wszczęcie postępowania oddłużeniowego będzie mógł wystąpić tylko dłużnik. Po przyjęciu 5 grudnia 2008 r. przez Sejm poprawek Senatu uprawnień do wystąpienia z takim wnioskiem nie otrzymają wierzyciele.

Do ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zostały również wprowadzone dalsze rygory ograniczające postępowanie dłużnika w czasie, gdy wykonuje on plan spłaty wierzycieli. Natomiast w przypadku przekazania mieszkania lub [domu jednorodzinnego](#) do masy upadłości nowe przepisy przyznały dłużnikowi prawo do zaliczki na poczet przyszłego czynszu za wynajmowane mieszkanie.

Jak podaje dziennik, wierzyciel nie może wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika, który jest osobą fizyczną i nie prowadzi działalności gospodarczej. Poprawkę do ustawy, że wniosek o ogłoszenie upadłości może złożyć tylko dłużnik, a takiego prawa nie ma wierzyciel, Senat uzasadnił tym, że ustawa miała stanowić pomoc skierowaną do dłużnika. Jego zdaniem takiej pomocy nie byłoby wówczas, gdyby dłużnik nie chciał oddłużyć się, a domagał się tego wyłącznie wierzyciel. W dodatku dłużnik mógłby nie wskazać i nie wydać syndykowi całego majątku oraz dokumentów lub w inny sposób nie wykonywać nałożonych na niego obowiązków i w ten sposób mógłby skutecznie doprowadzić do umorzenia już wszczętego na wniosek wierzyciela postępowania o ogłoszenie jego upadłości - czytamy dalej.